

Daleko od domu

Anita Lipnicka

Daleko
wśród obcych ścian
pod niebem
nie moich gwiazd

w herbacie
zatapiam dzień
i czekam
aż przyjdzie sen

Cichutkie „Dobranoc”
do żony za ścianą
wyszeptał mąż
spoglądam za okno
ulice znów mokną
i moknie kot

...pewnie ktoś
miał go dość...

Trzy razy
zaśpiewał dzwon
powoli
jaśniej mrok
już gaśnie
ostatnia z gwiazd
już ciągle
nie mogę spać

Na statku z poduszek
do wyspy wzruszeń
przyplwam znów
Ja tęsknię do Ciebie
i biegnę po niebie
do Twoich ust

by za chwilę spotkać Cię
w ciepłym śnie...